

Małgorzata Abucewicz-Pena

Skarga na tle zasady skargowości w procesie karnym

Studia Prawnoustrojowe nr 2, 15-24

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Abucewicz-Pena
Olsztyn

Skarga na tle zasady skargowości w procesie karnym

Uwagi ogólne

Skarga należy niewątpliwie do najważniejszych instytucji w procesie karnym, ponieważ decyduje o głównym stadium procesu karnego, zwanego sądowym. To właśnie na tym etapie niezawisły sąd ma rozstrzygnąć o przedmiocie procesu, czyli kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego przez ustawę. Sąd może rozpoznać sprawę pod warunkiem, że wniesiona została prawnie skuteczna i niewadliwa skarga przez uprawniony do tego podmiot. Zatem skarga stanowi swoiste upoważnienie sądu do rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

Rozważania dotyczące skargi należy rozpocząć od pojęcia formy procesu karnego. M. Cieślak definiuje formę procesu karnego jako model systemu procesowego wyznaczony przez odpowiedni zespół pokrewnych, naczelných zasad procesowych. Zasady te określają strukturę procesu i jego zewnętrzny kształt¹. Autor ten wyróżnia trzy historyczne formy procesu karnego: formę skargową, inkwizycyjną i mieszaną. Jedną z zasad charakterystycznych dla formy skargowej jest zasada skargowości, związana ściśle z instytucją skargi. M. Cieślak wymienia tę zasadę obok zasad kontradiktoryjności, jawności, ustności, przedstawicielstwa procesowego².

Skarga znana była już starożytnym systemom karnoprosesowym. W ciągu następných stuleci forma skargowa była systematycznie ograniczana, a następnie prawie całkowicie wyparta przez formę inkwizycyjną, która charakteryzuje się brakiem wyodrębnionych funkcji sądownia, oskarżania i obrony. Wówczas skarga jako żądanie pochodzące od

¹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 76.

² Ibidem, s. 77.

oskarżyciela straciła rację bytu. Dopiero w dobie przewrotów rewolucyjnych we Francji forma skargowa okazała się atrakcyjna dla dochodzących do władzy nowych sił politycznych, w związku z czym przywrócono instytucję skargi. Forma mieszana procesu karnego, będąca kompromisem między formą skargową i inkwizycyjną, ukształtowała się w ustawodawstwie Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Współczesne systemy karnoprosesowe traktują zasadę skargowości jako dominującą w fazie jurysdykcyjnej procesu karnego. Nasze ustawodawstwo nie jest tu wyjątkiem. Obecnie w postępowaniu karnym wyodrębnia się trzy funkcje procesowe: ścigania karnego, obrony i orzekania. W ramach ścigania karnego, zmierzającego do wykrycia, ujęcia i ukarania osoby winnej popełnienia przestępstwa, wyróżnia się funkcję oskarżania na etapie postępowania sądowego³. Stąd skarga jako żądanie oskarżyciela jest instytucją charakteryzującą większość współczesnych procesów karnych. Doniosłość oraz wielość funkcji, które przypisuje się postępowaniu karnemu, stanowi skuteczną tamę wobec przyjęcia skargowej formy procesu w czystej postaci. Współczesny proces karny jest więc procesem mieszanym.

Z reguły zasadę skargowości traktuje się jako naczelną zasadę kształtującą model procesu, ale z dużymi koncesjami na rzecz zasady działania z urzędu. Postępowanie przygotowawcze oparte jest głównie na zasadzie postępowania z urzędu, natomiast postępowanie sądowe na zasadzie skargowej. Biorąc jednak pod uwagę rolę rozprawy sądowej i sądu w całym procesie „pociągania do odpowiedzialności”, nie można przecenić znaczenia skargi dla całego procesu karnego, gdyż jest ona impulsem do wdrożenia postępowania sądowego w określonej sprawie i dotyczącego określonej osoby. Zresztą proces karny nie jest tu wyjątkiem. Sądowe postępowanie cywilne również wymaga swoistej skargi zwanej pozwem cywilnym.

Dzięki takiej konstrukcji procesu karnego sąd zachowuje bezstronność, gdyż nie jest autorem skargi i może zająć wobec oskarżenia stanowisko obiektywne. To z kolei nie pozostaje bez wpływu na skuteczność poszukiwania prawdy materialnej oraz sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Tak więc skarga jest nieodłącznym i niezbędnym elementem demokratycznego systemu karnoprosesowego, którego celem jest prawidłowa realizacja prawa karnego materialnego.

Pojęcie i istota skargi w związku z zasadą skargowości w ujęciu abstrakcyjnym

Skarga jest najważniejszym przejawem zasady skargowości. Zatem, aby zdefiniować skargę, trzeba też określić pojęcie i zakres tej naczelnej zasady procesu karnego. W doktrynie zgodnie podkreśla się, iż zasada

³ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 39 i n.

skargowości implikuje wniesienie skargi, to konieczny impuls do wdrożenia postępowania. Natomiast brak jest zgody odnośnie zakresu zasady skargowości w ujęciu abstrakcyjnym. Zasada w ujęciu abstrakcyjnym oznacza pewien typ możliwych rozwiązań instytucjonalnych, a zasada w ujęciu konkretnym – typ rozwiązań instytucjonalnych, przyjętych w obowiązującym systemie norm prawnych⁴. W tym miejscu mowa będzie o zasadzie skargowości oraz skardze w ujęciu abstrakcyjnym, a więc w oderwaniu od konkretnego systemu prawnego.

W literaturze przedmiotu można wyróżnić dwa odmienne stanowiska co do zakresu zasady skargowości. Przedstawiciele pierwszego ujmują tę zasadę w sposób szeroki, np. M. Cieślak, który nazywa ją wprost „zasadą ścigania na wniosek”, gdyż jest to dyrektywa, która nakazuje prowadzenie postępowania tylko na wniosek podmiotu bezpośrednio zainteresowanego w tym postępowaniu i jego wyniku. M. Cieślak traktuje zasadę skargowości bardzo szeroko, obejmując jej działaniem nie tylko samo wszczęcie postępowania, lecz również kwestię jego kontynuacji; nie tylko postępowanie zasadnicze, lecz również wszelkiego typu postępowania poza integralnym nurtem dotyczącym zasadniczego przedmiotu procesu. Stąd wyjątkami od zasady skargowości w tym rozumieniu będą sytuacje, kiedy postępowanie wszczęte na zasadzie skargowości może się toczyć dalej pomimo wycofania skargi, jak również te wypadki, w których chodzi o wszczęcie z własnej inicjatywy przez organ kierowniczy postępowania incydentalnego, mimo iż zasadniczy nurt procesu, na tle którego te postępowania się toczą, wzięły swój początek zgodnie z zasadą skargowości. Według M. Cieślaka, skargą jest wniosek (żądanie) podmiotu bezpośrednio zainteresowanego w przeprowadzeniu danego postępowania, co jest niezbędnym warunkiem dopuszczalności wszczęcia postępowania i jego dalszego toku. W tym ujęciu skargą będą więc różne wnioski i żądania, których istotną cechą charakterystyczną będzie moc wprawiania w ruch maszyny każdego rodzaju postępowania karnego, nie tylko sądowego i nie tylko zasadniczego. Co więcej, skargą w tym rozumieniu będzie żądanie każdego podmiotu bezpośrednio zainteresowanego w przeprowadzeniu postępowania, a zatem przede wszystkim stron procesowych, ale nie tylko, bo także uczestnika postępowania zajmującego pozycję odpowiadającą roli strony procesowej (quasi-strony)⁵.

Podobnie rozumie zasadę skargowości, a co za tym idzie również skargę J. Tylman. Autor ten powtarza, że bardziej właściwe jest szersze rozumienie tej zasady. Stwierdza, że jej działanie obejmuje nie tylko kwestię wszczęcia, ale i kontynuacji procesu, odnosi się nie tylko do

⁴ M. Cieślak, op. cit., s. 204 i n.

⁵ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 280 i n.

postępowania zasadniczego, ale też do każdego innego nurtu i nie ogranicza się do postępowania sądowego, gdyż kształtuje cały proces⁶.

Również S. Waltoś opowiada się za zasadą skargowości *sensu largo*, czyli za obejmowaniem jej zakresem każdego nurtu procesu. Autor krytykuje wąskie rozumienie tej zasady, ograniczenie jej działania tylko do inicjowania stadium postępowania przed sądem I instancji i tylko do postępowania zasadniczego, a więc rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej. W ten sposób pomija się problem inicjowania innych stadiów procesu, a to zagadnienie jest nie mniej istotne. Według S. Waltośa zasada skargowości to dyrektywa, w myśl której organ procesowy wszczytna i prowadzi postępowanie tylko wskutek skargi podmiotu bezpośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem. Skargą jest wniosek o wszczęcie i przeprowadzenie stosownego postępowania, pochodzący od podmiotu bezpośrednio zainteresowanego w rozstrzygnięciu. Dodatkowo autor ten twierdzi, że tym podmiotem inicjującym postępowanie nie musi być tylko strona procesowa, choć w większości wypadków tak jest, ale także inny uczestnik, o ile tylko prawo przyznaje mu możliwość inicjowania postępowania⁷.

Większość przedstawicieli doktryny opowiada się jednak za węższym rozumieniem zasady skargowości. Już w okresie międzywojennym istotę tej zasady dostrzegano w tym, że sąd mógł rozpocząć postępowanie tylko na podstawie skargi uprawnionego oskarżyciela. A. Berger wyraźnie odróżnia oskarżenie przez sąd i oskarżenie przez stronę⁸. Również S. Glaser łączył zasadę skargowości z oskarżeniem nie przez sąd, a przez uprawnionego oskarżyciela. Autor ten mówił wprost, iż zasada skargowa polega na oddzieleniu czynności oskarżenia od funkcji sądenia, a sędzia nie może wdrożyć postępowania karnego bez skargi uprawnionego oskarżyciela⁹.

L. Schaff pisze, że zasada ta polega na tym, iż postępowanie karne przed sądem może być wszczęte jedynie na żądanie uprawnionego oskarżyciela, natomiast nie może być wszczęte z inicjatywy sądu¹⁰. S. Śliwiński również preferował węższe rozumienie omawianej zasady. U tego autora zasada skargowości pokrywa się właściwie z zasadą kontrydiktoryjności: „Proces skargowy to proces stron, to walka oskarżyciela i oskarżonego, stojących w charakterze równouprawnionych (w zasadzie) stron przed sędzią. [...] Proces skargowy polega na podziale funkcji, na podziale

⁶ T. Grzegorzczak, J. Tylman, op. cit., s. 96 i n.

⁷ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 268 i n.

⁸ A. Berger, *System i formy oskarżenia*, „Głos Sądownictwa” 1938, nr 12, s. 925–927.

⁹ S. Glaser, *Zarys polskiego procesu karnego wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych. Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego*, Warszawa 1929, s. 65.

¹⁰ L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 204.

pracy, na wyodrębnieniu ról w procesie i przydzieleniu różnych zadań różnym osobom, polega na oddzieleniu oskarżenia, obrony i orzekania”¹¹. Dodatkowo w sposób swoisty przedstawia on relację między zasadą skargową a zasadą ścigania z urzędu. Z reguły traktuje się te zasady jako przeciwieństwa. Natomiast S. Śliwiński zasadzie skargowej przeciwstawia zasadę śledczą, a zasadzie ścigania na żądanie zasadę ścigania z urzędu. Według tego autora nie można utożsamiać zasady skargowej z zasadą ścigania na żądanie¹². Przy takim pojmowaniu zasady skargowości oraz jednoczesnym odróżnianiu jej od zasady ścigania na żądanie inaczej przedstawia się pojęcie skargi. Nie obejmuje ono już każdego żądania (wniosku) o wszczęcie postępowania, ale tylko takie żądanie, które warunkuje integralne postępowania zasadnicze.

Zgodnie ze stanowiskiem S. Kalinowskiego zasada skargowości daje odpowiedź na pytanie, co jest podstawą do wdrożenia postępowania rozpoznawczego. Zatem autor ten ogranicza działanie tej zasady do momentu wszczęcia postępowania sądowego. Polega ona na uzależnieniu tego etapu procesu od wniesienia prawidłowej skargi pochodzącej od uprawnionego podmiotu, którym na pewno nie jest sąd¹³.

Podobnie za węższym rozumieniem omawianej dyrektywy jest M. Lipczyńska, według której zasada skargowości oznacza, iż proces toczy się tylko wtedy, gdy właściwy oskarżyciel złoży akt oskarżenia¹⁴. Mogłoby się wydawać, że M. Lipczyńska jeszcze bardziej zawęży pojęcie skargi, utożsamiając ją z aktem oskarżenia. Przeciwno przyjęciu takiej tezy przemawiają dalsze rozważania autorki. Mówi ona, że z zasady skargowości wynika system skarg w procesie, a skarga jest żądaniem przeprowadzenia postępowania ze strony uprawnionego i zainteresowanego podmiotu. Dalej przedstawia system skarg, który jest konsekwencją odnoszenia zasady skargowości do stadium jurysdykcyjnego¹⁵.

W. Daszkiewicz prezentuje pogląd zbliżony do wyżej przedstawionych. Stwierdza wyraźnie, że zasada skargowości funkcjonuje przede wszystkim w postępowaniu jurysdykcyjnym. Słowa „przede wszystkim” mogą sugerować, iż autor częściowo skłania się do szerszego rozumienia omawianej zasady. Mówiąc, iż w postępowaniu przygotowawczym dominuje działanie z urzędu, nie przekreśla tezy, iż skargowość odgrywa bardzo ważną rolę również i na tym etapie procesu oraz w poważnym stopniu determinuje model całego procesu. Jednak wydaje się, że ostatecznie W. Daszkiewicz wyraża pogląd, który plasuje go w grupie zwolenników

¹¹ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 66.

¹² Ibidem, s. 69.

¹³ S. Kalinowski, *Postępowanie karne – zarys części ogólnej*, Warszawa 1963, s. 80.

¹⁴ M. Lipczyńska, *Polski proces karny. Zagadnienia ogólne*, t. I, Warszawa 1986, s. 63 i n.

¹⁵ Ibidem, s. 64.

węższego pojmowania zasady skargowości, tyle tylko, że nieco bliżej zwolenników szerokiego ujęcia tej zasady. Stwierdza bowiem, iż zasada skargowości wyraża się nie tylko w samym wszczęciu postępowania wskutek żądania oskarżyciela, ale przejawia się także w późniejszym popieraniu oskarżenia przez oskarżyciela (z zastrzeżeniem różnic między postępowaniem prywatnoskargowym a postępowaniem publicznoskargowym). Autor ten wiąże pojęcie skargi z żądaniem oskarżyciela, które to żądanie stanowi konieczny impuls postępowania sądowego. Jako swoiste skargi W. Daszkiewicz traktuje również żądanie kontroli orzeczenia kończącego daną fazę postępowania i pozew cywilny wszczynający w procesie karnym nurt adhezyjny¹⁶. Wyraźnie wskazuje, że uprawnionym podmiotem do wniesienia skargi jest oskarżyciel, a jego skarga co do głównego przedmiotu procesu, tj. odpowiedzialności karnej, to warunek prowadzenia procesu nie tylko w nurcie tej odpowiedzialności, ale i w nurcie przedmiotu ubocznego, jakim jest kwestia odpowiedzialności cywilnoprawnej. Skarga jako przesłanka procesu, według W. Daszkiewicza, odnosi się do postępowania jurysdykcyjnego. Ta przesłanka procesowa nie jest wymagana w postępowaniu przygotowawczym, poprzedzającym wniesienie skargi¹⁷.

Również A. Murzynowski obejmuje zakresem zasady skargowości jedynie postępowanie sądowe. Przyznaje, że w postępowaniu przygotowawczym wywiera ona pośredni wpływ ma charakter tej wstępnej fazy postępowania. Zasada skargowości przejawia się również w uzależnieniu możliwości wszczęcia postępowania kontrolnego od zaskarżenia wyroku sądu I instancji, a także w konieczności zainicjowania odpowiednim wnioskiem postępowania kontrolnego po uprawomocnieniu się wyroku. Ma to na celu przeciwdziałanie angażowaniu się sądu na rzecz którejś ze stron procesowych. Sąd ma działać pod wpływem inicjatywy innych podmiotów procesu. A. Murzynowski podkreśla też, że zasada ta odnosi się nie tylko do głównego procesu karnego, ale i do procesu adhezyjnego, który wszczyna się na podstawie wniosku powoda cywilnego lub prokuratora¹⁸.

Podobnie K. Marszał odnosi zasadę skargowości do postępowania jurysdykcyjnego. Autor ten stwierdza, że w skargowym modelu procesu żądanie uprawnionego podmiotu, czyli skarga, stanowi warunek wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego oraz rozstrzygnięcia sprawy przez sąd¹⁹.

¹⁶ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. I, Bydgoszcz 2000, s. 88 i n.

¹⁷ *Ibidem*, s. 140.

¹⁸ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 166 i n.

¹⁹ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 56 i n.

Z kolei S. Stachowiak zawęża jeszcze bardziej zasadę skargowości. Rozumie ją jako dyrektywę nakazującą uzależnienie wszczęcia i kontynuacji postępowania, ale tylko przed sądem I instancji. Zatem ogranicza ją do postępowania głównego, zwanego też rozpoznawczym. Zgodnie z tym, skargą jest żądanie uprawnionego oskarżyciela warunkujące integralne postępowanie zasadnicze²⁰. Autor ten podkreśla też, że obowiązywanie zasady skargowości w danym systemie procesowym oznacza i to, że sąd jest zobowiązany wszcząć postępowanie sądowe po złożeniu skargi przez uprawnionego oskarżyciela²¹.

Powyższe zestawienie poglądów wyraźnie wskazuje na występowanie w doktrynie dwóch odmiennych stanowisk co do zakresu zasady skargowości w ujęciu abstrakcyjnym. O ile wśród zwolenników szerokiego ujęcia nie znajdujemy znaczących różnic, o tyle wśród przedstawicieli hołdujących wąskiemu ujęciu pojawiają się pewne odmienności. Mianowicie jedni autorzy ograniczają tę zasadę tylko do momentu wszczęcia postępowania (S. Stachowiak dodatkowo tylko do postępowania przed sądem I instancji), a inni obejmują jej zakresem także kwestię kontynuacji tegoż postępowania. Wydaje się, że to drugie stanowisko jest bardziej właściwe. Objęcie zakresem zasady skargowości także postępowania przygotowawczego prowadziłoby nieuchronnie do wniosku, iż stanowiąca jej zaprzeczenie zasada ścigania z urzędu, jest li tylko wyjątkiem od dyrektywy skargowości. Dwie przeciwstawne sobie reguły nie mogą przecież obowiązywać w jednakowym zakresie na tym samym etapie postępowania. Mogą one wówczas jedynie występować na zasadzie wyjątku od tej reguły, która spośród nich jest dominująca. Co więcej uznanie, że śledztwo i dochodzenie oparte są na zasadzie skargowości pozostaje w sprzeczności z modelem postępowania przygotowawczego, stawia pod znakiem zapytania skuteczną realizację swoistych zadań tej wstępnej fazy procesu. Argumenty te przekonują o słuszności poglądu głoszącego, że zasada skargowości dominuje na etapie postępowania sądowego, a zasada ścigania z urzędu na etapie postępowania przygotowawczego. Zgodnie z nim skargą jest żądanie uprawnionego oskarżyciela wszczęcia i przeprowadzenia postępowania sądowego oraz rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, czyli o odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego, w tym żądanie kontroli tego rozstrzygnięcia. Istotą tak rozumianej skargi jest inicjowanie postępowania karnego przed sądem oraz jednocześnie zobligowanie tego organu do rozpoznania sprawy. Skarga pełni funkcję impulsu procesowego oraz funkcję obowiązku procesowego. Wprawia w ruch, otwiera postępowanie jurysdykcyjne

²⁰ S. Stachowiak, *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 15 i n.

²¹ *Ibidem*, s. 18.

w konkretnej sprawie karnej, a jej wniesienie obliguje sąd do podjęcia działalności procesowej²².

Skarga jest wytyczną tematu i przedmiotu postępowania sądowego. W takim rozumieniu zawiera w sobie nie tylko skargi ściśle karne, takie jak akt oskarżenia, apelacja czy kasacja, ale także pozwy cywilne, składane w ramach postępowania karnego. Poza pojęciem skargi pozostają: wniosek o ściganie, który składa pokrzywdzony w przypadku tzw. przestępstw wnioskowych, niezbędny do podjęcia ścigania przez organ państwowy oraz zezwolenie na ściganie, wymagane już na etapie postępowania przygotowawczego.

Skarga i zasada skargowości na tle obowiązującego stanu prawnego

Zasada skargowości w ujęciu konkretnym jest ukształtowana przez konkretny system procesowy. Obecnie obowiązującą w Polsce ustawą karnoprosową jest kodeks postępowania karnego z 1997 r. Zasada ta jest skodyfikowana, gdyż formułuje ją art. 14 § 1 kpk. Nie oznacza to jednak, że jej zakres wyznacza jedynie ten przepis. Oceniając zasięg zasady skargowej, należy brać pod uwagę całokształt norm zawartych w wyżej wymienionej ustawie. Wydaje się, że ustawodawca przesądził spór doktrynalny na temat zakresu tej zasady, wyraźnie odnosząc ją tylko do postępowania sądowego. Skargą według art. 14 § 1 kpk jest żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Zatem formuła ustawowa jest argumentem przemawiającym za przyjętym przez większość doktryny rozumieniem skargi i zasady skargowości. Dodatkowo ustawodawca wyłącza z zakresu pojęcia skargi zezwolenie władzy, od którego ustawa uzależnia ściganie, a także wniosek o ściganie wymagany przy tzw. przestępstwach wnioskowych, formułując co do nich odrębne przepisy.

Charakterystyczne jest, że ustawodawca w znikomym zakresie posługuje się pojęciem skargi. Spotkamy je w art. 17 § 1 pkt 9 oraz w art. 488 § 1 kpk. W większości wypadków ustawodawca daje wyraz zasadzie skargowości w przepisach dotyczących aktu oskarżenia. Potwierdza to tylko założenie, że akt oskarżenia jest zasadniczą skargą, a podstawowe cechy i funkcje skargi można rozpatrywać pod kątem aktu oskarżenia.

Współczesny polski proces karny jest procesem mieszanym. W postępowaniu jurysdykcyjnym dominują elementy procesu skargowego,

²² Ibidem, s. 26

a w postępowaniu przygotowawczym elementy śledcze. Wiąże się to z odmiennością celów tych dwóch faz procesu. Z racji tego, że najważniejszym etapem jest postępowanie sądowe, rozstrzygające o przedmiocie konkretnego procesu karnego, można z powodzeniem uznać, iż zasada skargowa należy do zasad naczelnych. Żaden system procesowy nie realizuje jej w formie krańcowej. Polski ustawodawca również zdecydował się na kilka istotnych ograniczeń tej zasady. Będą to wszystkie te wypadki, gdy sąd wszczyna postępowanie nie na podstawie skargi, ale z urzędu. Najbardziej jaskrawym wyjątkiem od zasady skargowości jest regulacja zawarta w Ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.²³. Sędzia rodzinny po zakończeniu postępowania wyjaśniającego lub przygotowawczego podejmuje decyzję co do dalszych losów sprawy. Jedną z możliwych jest decyzja o rozpoznaniu sprawy przez sąd w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym lub w postępowaniu poprawczym, która ma postać postanowienia. Tak więc nie sporządza się aktu oskarżenia, a postanowienie to nie spełnia jego funkcji, które wypływają z zasady skargowości²⁴.

Drugim istotnym ograniczeniem zasady, iż działalność sądu inicjuje skarga, jest art. 415 § 4 kpk. Chodzi tu o pozew cywilny, który jest drugą zasadniczą skargą i bez którego rozpatrzenie świadczeń majątkowych, dochodzonych w procesie karnym w związku z popełnieniem przestępstwa, co do zasady nie jest możliwe²⁵. Wyjątkowo art. 415 § 4 kpk pozwala zasądzić odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego także z urzędu, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Zgodnie z przyjętym poglądem, że zasada skargowości odnosi się tylko do zasadniczego postępowania sądowego, nie należy traktować jako wyjątków od niej postępowań incydentalnych, które mogą być wszczynane i przeprowadzane z urzędu przez sąd, np. o odtworzenie akt.

Do innych wyjątków od zasady skargowości, odnoszonej nie tylko do momentu wszczęcia, ale też do kontynuacji postępowania, należy zaliczyć regulację zawartą w art. 14 § 2 kpk, która dotyczy odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia po wniesieniu skargi. Gdyby zasada skargowa była realizowana bez ograniczenia, wówczas odstąpienie oskarżyciela wiązałoby sąd i prowadziłoby do umorzenia postępowania. Aby przeciwdziałać bezzasadnej rezygnacji z oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, a także w imię osiągnięcia prawdy materialnej, ustawodawca zdecydował się na rozwiązanie ograniczające działanie zasady skargowości na odcinku popierania oskarżenia, ale tylko w sprawach publicznoskargowych. Wniesienie skargi powoduje stan zawisłości

²³ DzU Nr 35, poz. 228 z późn. zm.

²⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, op. cit., s. 98.

²⁵ W. Daszkiewicz, op. cit., s. 90.

z mocy prawa oraz „przywiązanie” sprawy karnej do sądu. Impuls w postaci wniesienia aktu oskarżenia nie zostaje zniweczony rezygnacją oskarżyciela z prawa skargi. Inaczej jest to uregulowane w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe. Tutaj cofnięcie skargi wiąże sąd. Podobne rozwiązania spotykamy w regulacjach dotyczących sadowych postępowań kontrolnych. Są one wszczynane na podstawie odpowiedniej skargi etapowej, ale gdy stwierdzone uchybienia należą do bezwzględnych przyczyn odwoławczych, to sąd kontynuuje postępowanie pomimo wycofania skargi.

Nie należy traktować jako wyjątków od zasady skargowości tych przypadków, gdzie zmienia się tylko forma żądania. Bez względu na to, czy skarga przybiera postać zwykłego aktu oskarżenia, skróconego albo uproszczonego, czy też jest nią inna czynność procesowa, zastępująca akt oskarżenia, realizowana jest zasada skargowości.